



Medexpress, 2021-08-09 14:41

Koronawirus: Spokojnie, to tylko Lambda



Fot. Getty Images/IStockphoto

Zgodnie z informacjami udostępnionymi przez GISAID, globalne źródło wiedzy nt. danych genomowych wirusów, zidentyfikowano do tej pory 1060 przypadków COVID-19 spowodowanych wariantem Lambda w Stanach Zjednoczonych. Choć liczba ta jest daleka od gwałtownego wzrostu przypadków wywołanych przez mutację Delta - stanowiącą około 83 proc. nowych przypadków w USA - eksperci od chorób zakaźnych twierdzą, że Lambda jest wariantem, który należy uważnie obserwować.

Wariant Lambda został po raz pierwszy zidentyfikowany w Peru w grudniu. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) określa Deltę jako „wariant niepokojący”. Lambda jest oznaczona o stopień niżej, jako „wariant zainteresowania”.

„Za każdym razem, gdy zostanie odkryty nowy wariant i wykaże on zdolność do szybkiego rozprzestrzeniania się w populacji, mamy powód do zmartwień” - powiedział doktor Gregory Poland, profesor medycyny i dyrektor Grupy Badawczej Szczepionek w Klinice Mayo w Rochester, w stanie Minnesota.

Jeszcze jest wiele niewiadomych w kwestii wariantu Lambda, jednak eksperci zgodnie twierdzą, że nie jest on tak niepojęty, jak Delta. „Trudno jest z całą pewnością stwierdzić, jak szybko przenosi się Lambda i jak działają na nią szczepionki. Jak dotąd wydaje się, że ta mutacja szybciej się rozprzestrzenia niż oryginalny wirus SARS-CoV-2.” - skomentował doktor Preeti Malani, dyrektor ds. zdrowia w wydziale chorób zakaźnych na Uniwersytecie Michigan w Ann Arbor. Dodał, że badania sugerują, że obecnie dostępne szczepionki przeciw COVID-19 chronią także przed poważnymi konsekwencjami wywołanymi przez mutację Lambda. „Dopóki nie mamy kontroli nad rozprzestrzenieniem się SARS-CoV-2, musimy być przygotowani na pojawienie się większej liczby wariantów wirusa w przyszłości. Jedynym wyjściem są szeroko zakrojone szczepienia, aby zapobiec dalszej mutacji SARS-CoV-2.” - wyjaśnił.

Pytanie o skuteczność szczepionek pojawia się za każdym razem, gdy w informacjach o zdrowiu padają kolejne litery z greckiego alfabetu. W lipcu amerykańscy naukowcy wykryli na podstawie badania laboratoryjnego, że osoby, które otrzymały pojedynczą dawkę szczepionki Johnson & Johnson powinny skorzystać z dawki przypominającej, aby lepiej chronić ich przed nowymi wariantami koronawirusa, w tym przed wariantem Lambda. Badanie nie zostało jeszcze poddane pogłębionej recenzji naukowej.

Epidemiolog doktor Ravina Kullar, ekspert Amerykańskiego Towarzystwa Chorób Zakaźnych, twierdzi że, potrzebne są szeroko zakrojone badania nad obserwacją genomu, aby ocenić, w jaki sposób wariant Lambda wpływa na skuteczność szczepionek.

W Polsce, jak poinformował wiceminister zdrowia Waldemar Kraska, potwierdzono **jeden przypadek** zakażenia mutacją Lambda.

Źródło: CNN